

KRYSTYNA NANKIEWICZ

ur. 1943; Żabno-Kolonia



Miejsce i czas wydarzeń	Żabno-Kolonia, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Etnografia Lubelszczyzny, obrzędowość doroczna, wianuszki

Trzeba było uważać, skąd rwie się rośliny na wianuszki

Robiło się wianuszki, święciło się. Trzeba było rwać roślinki, tylko pójść sobie na łąkę czy gdzie, na polne dróżki i tam rwać. Bo tu jak nieboszczyków prowadzili przy drodze, to mówili, że nie wolno, bo nieboszczyk będzie, czy tam coś. Takie zabobony. Trzeba było uważać. Rwało się bławat, z chabru się wilo, takie boże drzewko było, z koniczynki się wilo.

Jak się dziecko przestraszyło, to się brało wianuszki i palilo, kadziło tak. To robili tak. A wianuszki to się pod strzechy wieszało

Data i miejsce nagrania	2015-02-04, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Bartłomiej Chudy
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"